

# Twarze pomorskich popielnic

Zabytki prezentowane na wystawie są charakterystycznymi elementami wyposażenia grobów kultury pomorskiej, określanej również mianem kultury popielnic twarzowych. Jednocześnie to rzadkie na terenie naszego kraju przykłady przedstawień figuralnych z pradziejów.

Ludność Pomorza w czasach prehistorycznych poddawała ciała zmarłych kremacji, a prochy były składane w specjalnie na tę okoliczność przygotowanych urnach, które potem składano w grobowcach budowanych z kamieni. Liczba takich urn-popielnic mogła sięgać nawet kilkudziesięciu w jednym miejscu.

Pradziejowi twórcy modelowali na „szyjach” popielnic wyobrażenia twarzy - zaznaczali brwi, oczy, nos, usta i uszy. W uszach często były umieszczane kolczyki z nanizanymi paciorkami ze szkła czy bursztynu, a niekiedy także z drobnymi łańcuszkami. Brzuśce tych naczyń zazwyczaj bogato zdobiono rytami z wyobrażeniami naszyjników i innych ozdób, a czasami z elementami uzbrojenia. Każda z popielnic twarzowych była nakrywana modelowaną, często zdobioną, pokrywą.

- Popielnice z Pomorza z VI - VII wieku przed naszą erą z odwzorowaniem twarzy ozdobionych kolczykami są zjawiskiem unikalnym w pradziejach Polski. Próby przedstawiania twarzy zdarzały się wprawdzie już w okresie neolitu, ale to były bardzo schematyczne wizerunki, zresztą rzadko odkrywane, najczęściej w formie źle zachowanych figurek lub jakichś rytów - wyjaśnia Ireneusz Marchelak z Działu Epoki Brązu i Wczesnej Epoki Żelaza w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi. - Być może popielnice, które pokazujemy na naszej wystawie miały odzwierciedlać jakieś cechy indywidualne ludzi. Trudno powiedzieć, która z nich jest najładniejsza lub najcenniejsza, bo każda jest bardzo ciekawa, każda ma indywidualne cechy i interesujące zdobienia.

Popielnice twarzowe są znajdowane także na północy Europy, ale tamte są znacznie mniej zdobione niż te z Pomorza, bardziej schematyczne i nie mają takiego poziomu artystycznego. Bogato zdobione popielnice twarzowe znajdowano także w Wielkopolsce i na Śląsku, co może świadczyć o migracji ludności z Pomorza w kierunku południowym.

Wystawa jest pokłosiem wieloletnich badań zapoczątkowanych przez pomorskich muzealników w 1953 roku. Można ją oglądać do 30 czerwca.

Bogumił Makowski